

S
ygn. akt XXV C 407/23

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Ewa Jończyk
Protokolant:	protokolant – stażysta Arszalus Zakarian

po rozpoznaniu w dniu 04 września 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. B. (1), Z. B., B. B. (1), H. B.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...) Bank S.A. w upadłości z siedzibą w W.

o ustalenie

ustala, że Umowa kredytu hipotecznego – kredyt „tradycyjny” nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzona w dniu 12 czerwca 2008 r., a zawarta w dniu 13 czerwca 2008 r. pomiędzy I. B. (2) i T. B. a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. jest nieważna w całości.

UZASADNIENIE

wyroku częściowego z dnia 25 września 2023 r.

I. B. (2) i T. B. pozwem z dnia 5 czerwca 2020 r. (data prezentaty) skierowanym przeciwko (...) Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 826 255,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

2. ustalenie, że umowa kredytu nr (...) sporządzona w dniu 12 czerwca 2008 r., podpisana w dniu 13 czerwca 2008 r., jest nieważna w całości,

ewentualnie o:

ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z zobowiązania opisanego w umowie kredytu ze względu na nieważność tego zobowiązania,

ewentualnie o:

ustalenie nieważności umowy kredytu co do przyszłych świadczeń nie objętych roszczeniem,

ewentualnie o:

ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z zobowiązania opisanego w umowie kredytu ze względu na nieważność tego zobowiązania co do przyszłych świadczeń nieobjętych rozszczeniem,

ewentualnie o:

1. ustalenie, że postanowienia umowy kredytu nr (...) z dnia 12 czerwca 2008 r. nie wiążą powodów w zakresie:

§ 2 ust. 1 umowy kredytu,

§ 2 o) Regulaminu,

§ 11 ust. 7 Regulaminu,

§ 12 ust. 7 Regulaminu,

§ 13 ust. 6 Regulaminu,

§ 13 ust. 8 Regulaminu,

§ 14 ust. 5 Regulaminu,

§ 20 B. 1. ust. 3 Regulaminu.

2. zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz łącznie kwoty 372 323,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty, tytułem nadpłaty.

Powodowie wniesli również o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz łącznie zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej z uwagi na nakład pracy pełnomocnika powodów.

Uzasadniając żądanie powodowie wskazali, że działając jako konsumenci zawarli z (...) Bankiem S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 13 czerwca 2008 r., indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Wskazali, że zawarte w umowie klauzule indeksacyjne pozwalają bankowi na dowolne ustalanie wysokości kursów waluty przyjmowanych do przeliczenia kwoty kredytu oraz do obliczania wymaganej spłaty wyrażonej w CHF, dając bankowi prawo do jednostronnego i swobodnego decydowania o wysokości świadczeń stron. Umowa kredytu narusza art. 69 Prawa bankowego, zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353⁽¹⁾ k.c., naturę umowy kredytu i zasady współzycia społecznego, wobec czego jest nieważna. Powodowie wskazali, że pozwany wykorzystał mechanizm indeksacji w sposób sprzeczny z funkcją waloryzacji. Dodatkowo podnosili, że nie otrzymali od Banku rzetelnej informacji odnośnie ryzyka walutowego. Niezależnie od tego klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. Powodowie w związku z nieważnością umowy kredytu domagają się zwrotu świadczeń spełnionych tytułem rat kredytu (pozew – k. 3-50v akt).

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 sierpnia 2020 r. (data stempla pocztowego k. 239akt) (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował zasadność dochodzonych pozwem roszczeń co do zasady i co do wysokości oraz wskazał, że powodowie sami wnioskowali o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty CHF, rezygnując z możliwości zaciągnięcia kredytu złotowego. Przed zawarciem umowy powodowie zostali poinformowani o ryzykach związanych z zawarciem umowy kredytu, w tym o ryzyku kursowym. Pozwany zaprzeczył by określał kursy walut w sposób dowolny. W ocenie pozwanego umowa kredytu indeksowanego jest zgodna z prawem, z zasadami współzycia społecznego i naturą stosunku umownego i nie jest nieważna, a treść umowy w zakresie indeksacji kredytu do waluty CHF była indywidualnie negocjowana, postanowienia określające sposób indeksacji nie są abuzywne, w szczególności

nie naruszają dobrych obyczajów i interesów powodów w sposób rażący, brak jest nierównowagi kontraktowej stron umowy. Oponując co do żądań pozwu Bank zakwestionował status powodów jako konsumentów oraz podniósł zarzut przedawnienia (odpowiedź na pozew – k. 108 – 192 akt).

W dniu 18 lipca 2020 r. powód T. B. zmarł. Wobec śmierci powoda postanowieniem z dnia 30 października 2020 r. Sąd zawiesił postępowanie w stosunku do niego i podjął je z udziałem następców prawnych T. B. – I. B. (1), Z. B. i H. B. (postanowienie – k. 268 akt).

W piśmie procesowym z dnia 21 kwietnia 2022 r. (data stempla pocztowego - k. 465 akt) pozwany zgłosił zarzut zatrzymania (pismo z dnia 21 kwietnia 2021 r. - k. 443-445 akt).

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2022 r. Sąd dokonał właściwego oznaczenia pozwanego w ten sposób, że zamiast nazwy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.” wpisał (...) Bank (...) S.A. (w restrukturyzacji) z siedzibą w W. (postanowienie – k. 478 akt).

Pismem procesowym z dnia 4 lipca 2023 r. powódki zmodyfikowały powództwo główne domagając się zasądzenia kwoty 826 255, 04 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty wskazując w jakich częściach kwota ta na rzecz każdej z powódek winna być zasądzona , a co do ustalenia – ustalenie nieważności umowy kredytu, ewentualnie – ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego ze zobowiązania opisanego w umowie kredytu, a w roszczeniu indywidualnym domagała się ustalenia abuzywności klauzul zawartych w § 2 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny, § 20, § 11 ust. 7, § 12 ust. 6 § 13 ust. 6, § 13 ust. 8, § 14 ust. 5 i § 20 B.1. ust. 3 Regulaminu oraz zasądzenia kwoty 372 323, 36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty wskazując w jakich częściach kwota ta na rzecz każdej z powódek winna być zasądzona (modyfikacja powództwa – k. 533 – 536 akt).

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2023 r. Sąd zawiesił postępowanie w sprawie, na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c., wobec ogłoszenia upadłości (...) Bank S.A. z siedzibą w W. i podjął zawieszono postępowanie częściowo z udziałem Syndyka Masy Upadłości (...) Banku S.A. w upadłości z siedzibą w W. – po stronie pozwanej – w zakresie żądania ustalenia (postanowienie – k. 541 akt).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. B. (2) i T. B. w 2008 r. potrzebowali środków finansowych na zakup domu (zeznania powódki I. B. (2) – protokół z rozprawy – k. 518 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 517 akt, potwierdzające i uzupełniające zeznania złożone w trybie informacyjnym – k. 387 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 385v-386 akt).

W tym celu zwrócili się do firmy (...) o wyszukanie najlepszej oferty kredytu. Działający w imieniu firmy doradztwa finansowego pracownik Ł. L. przedstawił klientom ofertę Banków w formie tabeli/zestawienia warunków kredytowych. Kredytobiorcom były przedstawiane również symulacje w formie tabel (harmonogram) i wykresów (stanowiące załącznik informujący o ryzyku kursowym i stopy procentowej), które były załącznikami do umowy kredytowej. Negocjacja postanowień umowy ograniczała się w zasadzie do marży i prowizji (zeznania świadka Ł. L. – k. 552 – 553 akt; k. 558 – 559 akt). Za pośrednictwem tej firmy T. B. i I. B. (1) w dniu 21 maja 2008 r. złożyli w (...) Banku S.A. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 1 000 000 zł, w walucie CHF, na zakup nieruchomości na rynku pierwotnym oraz wykończenie i refinansowanie wydatków mieszkaniowych (wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego – k. 210-215akt).

Po wydaniu pozytywnej decyzji kredytowej (decyzja kredytu hipotecznego – k. 224-226 akt), w dniu 13 czerwca 2008 r. (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) (poprzednik prawny (...) Banku S.A.) oraz I. B. (2) i T. B. (kredytobiorcy) zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF (sporządzoną dnia 12 czerwca 2008 r.). Na podstawie tej umowy Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 913 500,00 złotych polskich indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytu oraz Regulaminie Kredytowania Hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) (§ 2 ust. 1 umowy w zw. z § 1 umowy), z przeznaczeniem na zakup nieruchomości na rynku pierwotnym w

wysokości 715 000,00 zł, wykończenie w wysokości 185 000,00 zł, oraz ubezpieczenie od wzrostu stopy procentowej – 13 500,00 zł na okres 360 miesięcy (§ 2 ust. 2 umowy, § 4 ust. 1 umowy).

W umowie wskazano, że uruchomienie kredytu następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia (§ 3 ust. 8 umowy). Spłata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych ratach, zgodnie z Harmonogramem spłat, który zostanie wysłany do Kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni roboczych od dnia uruchomienia środków. Po zakończeniu okresu karencji w spłacie kapitału, spłata będzie następowała w równych ratach kapitałowo – odsetkowych (ust. 1 § 4 umowy – k. 60 akt). Spłata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy miała być dokonywana w złotych na rachunek Kredytu, wskazany w umowie (§ 4 ust. 2 zd. 1 umowy).

Metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia) oraz warunki aktualizacji harmonogramu spłat określał Regulamin (§ 4 ust. 4 umowy).

W umowie postanowiono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,91% w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki referencyjnej 3M LIBOR dla CHF (która na dzień sporządzenia umowy wynosi 2,71%) i stałej marży Banku, która wynosi 2,20% (§ 5 ust. 1). Po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci prawomocnego wpisu hipoteki marża Banku zostanie obniżona o 1 punkt procentowy i będzie wynosiła 1,20% (§ 5 ust. 2).

Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że otrzymali Regulamin, zapoznali się z nim i zaakceptowali warunki w nim zawarte (w szczególności zapisy dotyczące warunków i konsekwencji zmiany waluty kredytu, sposobów i terminów ustalania stopy procentowej i oprocentowania kredytu, metody i terminów ustalania kursu wymiany walut, metody ustalania wysokości rat spłaty oraz warunków aktualizacji harmonogramu spłat), są świadomi ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko oraz są świadomi ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 10 ust. 2 lit. c umowy).

(umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF – k. 59-62v akt).

Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, przewidywał, że uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez Bank w aktualnej Tabeli Kursów (§ 11 ust. 7 Regulaminu) oraz że w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia spłaty (§ 12 ust. 7 Regulaminu). Tabelę Kursów zdefiniowano w Regulaminie jako tabelę kursów kupna / sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązującą o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 lit. o Regulaminu) (Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) k. 63-68 akt).

Przy zawieraniu umowy kredytu I. B. (2) i T. B. podpisali na formularzu banku oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej do umowy kredytu hipotecznego nr (...), stanowiące załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, w którym m.in. oświadczyli, że:

zapoznali się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół, jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt, ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych,

zapoznali się z symulacjami modelowymi wariantów spłaty kredytu dla różnych poziomów kursów walut i / lub stopy procentowej (zawartymi w formularzu oświadczenia, który przedstawiał symulację kredytu zakładającą deprecjację kursu złotego do waluty w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym minimalnym kursem złotego do waluty z ostatnich 12 miesięcy),

są świadomi faktu, że uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt, akceptują, iż w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut), spread ten może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki Banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut, bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej www.metrobank.pl, są świadomi, że kursy mogą zmieniać się codziennie,

przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) w złotych polskich oraz że wybrali kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowanymi o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej,

są świadomi faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponoszą ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie

z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty, są świadomi faktu, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą się finalnie okazać znacząco wyższe od wcześniej założonych, są świadomi faktu, że wybierając zadłużenie w walucie obcej aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę, co wynika ze znacznej różnicy wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu.

(oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej do umowy kredytu hipotecznego – k. 217-221akt).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji (przeliczeń kursowych) nie były negocjowane pomiędzy stronami. I. B. (2) i T. B. zostali poinformowani o ryzyku walutowym i zmiennej stopy procentowej. Kredytobiorców zapewniano jednak o stabilności kursu CHF (zeznania powódki I. B. (1) – protokół z rozprawy – k. 518 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 517 akt, potwierdzające i uzupełniające wyjaśnienia złożone w trybie informacyjnym – k. 387 akt, adnotacje w protokole pisemnym - k. 385v-386 akt).

T. B. od 2003 r. prowadził działalność gospodarczą (...) (wydruk z CEIDG - k. 236 akt), natomiast I. B. (2) prowadziła działalność gospodarczą, (...) (wydruk z CEIDG - k. 237 akt). Środki z kredytu miały jednak służyć zaspokojeniu własnych potrzeb mieszkaniowych. Fakt rejestracji w nieruchomości ich działalności gospodarczej służył jedynie celom administracyjnym. W tej nieruchomości działalność gospodarcza nie była faktycznie prowadzona (zeznania powódki I. B. (1) – protokół z rozprawy – k. 518 akt, adnotacje w protokole pisemnym - k. 517 akt).

Kredyt wypłacono w 5 transzach:

- 30 czerwca 2008r. w kwocie 728 500,00 zł, 366 928,58 CHF po kursie 1,9854,
- 11 lipca 2008 r. w kwocie 46 250,00 zł, 24 203,26 CHF po kursie 1,9109,
- 5 sierpnia 2008 r. w kwocie 46 250,00 zł, 24 777,67 CHF po kursie 1,8666,
- 29 sierpnia 2008 r. w kwocie 46 250,00 zł, 23 421,28 CHF po kursie 1,9747,
- 30 września 2008 r. w kwocie 46 250,00 zł, 22 426,42 CHF po kursie 2,0623.

(zaświadczenie Banku z 26.04.2020 r. – k. 71-akt).

W dniu 8 lipca 2009 r. zawarto Aneks nr (...), na mocy którego kredytobiorcy skorzystali z oferty (...). Na podstawie tego Aneksu kredytobiorcy uzyskali prawo do odroczenia zapłaty części rat odsetkowych przez okres 24 miesięcy na zasadach opisanych w aneksie (Aneks nr (...) - k. 69 - 70v. akt).

I. B. (2) i T. B. dokonywali spłaty rat kredytowych wynikających i poczynawszy od 7 sierpnia 2008 r. do 27 marca 2020 r. zapłacili na rzecz Banku łącznie kwotę 826 255,76 zł (zaświadczenie z 26 kwietnia 2020 r. - k. 72-78 akt).

T. B. zmarł w dniu 18 lipca 2020 r. (odpis skrócony aktu zgonu – k. 264 akt). Na podstawie ustawy spadek po nim nabyły żona I. B. (2) oraz córki – Z. B., B. B. (1) i H. B. po ¼ części każda z nich, z dobrodziejstwem inwentarza (akt poświadczenia dziedziczenia – k. 265 – 266 akt).

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2022 r., wydanym w sprawie V Nsm 1214/22 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w W. zezwolił I. B. (2), jako przedstawicielowi ustawowemu małoletnich H. B. urodzonej dnia (...) i B. B. (1) urodzonej dnia (...) na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem polegających na wstąpieniu do postępowania sądowego o ustalenie i zapłatę ewentualnie o uznanie, że postanowienia poszczególnych klauzul umownych za nieobowiązujące oraz o zapłatę w miejsce zmarłego ojca T. B. oraz złożeniu w umieniu małoletnich oświadczenia o żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu i skorzystaniu z przysługujących uprawnień konsumenckich oraz świadomości uznania postanowień umowy kredytu za abuzywne zgodnie z pouczeniem Sądu (odpis postanowienia – k. 474 akt).

Powódka I. B. (2) w imieniu własnym oraz małoletniej H. B. wskazała, że jest świadoma skutków stwierdzenia nieważności Umowy kredytowej (oświadczenie – k. 518 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 517 akt). Powódki Z. B. i B. B. (3) (zeznania powódki Z. B. – protokół z rozprawy – k. 518 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 517 akt i zeznania powódki B. B. (1) – protokół z rozprawy – k. 518 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 517 akt).

Powyższe ustalenia faktyczne zostały oparte na podstawie powołanych wyżej dowodów, które Sąd obdarzył wiarą.

Jako wiarygodne Sąd ocenił dowody z dokumentów urzędowych, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione organy, w zakresie ustawowo przyznanych im prerogatyw, w przepisanej prawem formie. W tożsamy sposób Sąd ocenił dowody z dokumentów prywatnych, albowiem nie były one kwestionowane przez żadną ze stron co do ich rzetelności i autentyczności.

Pozostałe dowody z dokumentów, niepowołane w ustaleniach stanu faktycznego, Sąd ocenił jako nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego, a stanowiące w istocie poparcie stanowiska strony, która je przedstawiła.

Jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia Sąd ocenił złożone na piśmie zeznania świadka R. D. (k. 353-364 akt). Świadek ten bowiem nie uczestniczył bezpośrednio w procesie udzielania kredytu I. i T. B.. Był zatrudniony w poczynawszy od 2007 r. w Departamencie (...), a od 2009 r. pracował w Departamencie (...). Nie był on w stanie podać, jak przebiegał proces zawarcia tej umowy, a przedstawił jedynie ogólne informacje dotyczące procedur zawierania umów kredytów waloryzowanych do franka szwajcarskiego w Banku. Fakty dotyczące treści takich procedur nie były jednak istotne dla rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami na tle konkretnej umowy kredytu.

Zeznaniom świadka Ł. L. (k. 552 – 553 akt, k. 558 – 559 akt) Sąd dał wiarę, w zakresie, w jakim opisał on fakty związane z zawarciem umowy kredytu, albowiem były one zbieżne z dowodami z dokumentów i zeznaniami powódki I. B. (2). W zakresie, w jakim świadek nie pamiętał niektórych okoliczności Sąd pominął tą część zeznań, jako że nie wnosiła ona do sprawy.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania powódki I. B. (2) (protokół z rozprawy – k. 517 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 517 akt), która wyjaśniła, w jakim celu zaciągnęła z mężem kredyt indeksowany z (...) Bank, zrelacjonowała okoliczności zawierania umowy kredytu, wskazując na brak możliwości negocjacji postanowień umowy oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Podawane przez powódkę fakty Wyjaśnienia powódki były logicznie spójne z dowodami z dokumentów. Ze względu na to, że powódki Z. B. (protokół

z rozprawy – k. 518 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 517 akt) i B. B. (1) (protokół z rozprawy – k. 518 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 517 akt) nie brały udziału w zawieraniu umowy Sąd uznał, że brak jest podstaw do dokonywania ustaleń faktycznych na ich podstawie w tym zakresie.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął również dowód z opinii biegłego sądowego, z zakresu matematyki finansowej, zgłoszony przez stronę powodową, uznając, że wyliczenia wskazane przez stronę powodową nie mają istotnego znaczenia dla ustalenia nieważności umowy. Natomiast wnioszek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na fakty związane z realiami funkcjonowania kredytów indeksowanych do waluty obcej, czy też wyliczenia kwot nadpłaty/niedopłaty poprzez rozliczenie kredytu przy założeniu, że był on oprocentowany stawką WiBOR 3M, jak również przy zastosowaniu średniego kursu NBP CHF/PLN nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zważywszy na poniżej zaprezentowaną poniżej analizę prawną umowy,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy podlegało uwzględnieniu w całości, z tego też względu Sąd nie odnosił się do zgłoszonych żądań ewentualnych, choć ocenie, pod kątem abuzywności, podlegały postanowienia indeksacyjne.

Zgodnie z art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., jeżeli postępowanie dotyczy masy upadłości i ogłoszono upadłość lub wszczęto wtórne postępowanie upadłościowe, sąd z urzędu zawiesza postępowanie. Zgodnie z art. 144 ust. 1 prawa upadłościowego po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone przez syndyka i przeciw niemu. Po zawieszeniu postępowania przebieg czynności procesowych jest zależny od tego, czy upadły był powodem, czy też pozwanym, a ponadto jaki był przedmiot postępowania cywilnego. Jeśli upadły był pozwanym, przebieg postępowania zależy od tego, czy postępowanie dotyczy wierzytelności podlegającej umieszczeniu na liście wierzytelności (zgłoszeniu przez wierzyciela sędziemu-komisarzowi). Jeśli tak, to postępowanie może zostać podjęte z udziałem syndyka po spełnieniu przesłanek z art. 145 ust. 1 prawa upadłościowego. Gdy przedmiotem postępowania jest inny przedmiot niż wierzytelność podlegająca zgłoszeniu sędziemu-komisarzowi, sąd zawiesza postępowanie i po ustaleniu osoby syndyka podejmuje je na podstawie art. 180 § 1 pkt 5 lit. b. w zw. z art. 174 § 3 k.p.c. (D. Chrapoński [w:] Prawo upadłościowe. Komentarz, wyd. II, red. A. J. Witosz, Warszawa 2021, art. 144, podobnie P. Zimmerman, Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz, Legalis 2022, art. 144, Nb 5).

Słusznie zauważa D. Chrapoński (Postępowanie cywilne z udziałem konsumentów w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r., Palestra 8/2023, s. 127 oraz cytowana tam literatura i orzecznictwo) art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej z 30.03.2010 r. gwarantuje prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości oraz do skutecznego środka prawnego przed sądem. Przedmiotem prawa do skutecznego środka prawnego przed sądem w rozumieniu art. 47 akapit 1 KPP są zarówno roszczenia o materialnoprawnym charakterze i rodowodzie, jak i postępowanie sądowe z jego instytucjami procesowymi, w tym legitymacją sądową i procesową, właściwością sądu, terminami procesowymi, regułami postępowania dowodowego, uzasadnieniem orzeczenia sądu, środkami odwoławczymi (zaskarżenia), kosztami sądowymi, kontrolą sądową decyzji administracyjnych czy środkami tymczasowymi i zabezpieczającymi. Przepis ten stanowi bazę dla koncepcji konsumenckiego prawa do sądu, a z uwagi na treść art. 38 KPP ochronę konsumenta należy uznać za istotny element ochrony praw człowieka na poziomie Unii Europejskiej. Konsumenckie prawo do sądu nie stanowi odrębnego przedmiotu odrębnej regulacji wspólnotowej, która co do zasady ogranicza się do zagadnień związanych z harmonizacją norm materialnoprawnych. Niemniej zagadnienia procesowe mają wpływ na efektywną i ekwiwalentną ochronę prawną konsumenta. Istotą konsumenckiego prawa do sądu jest uprawnienie do skutecznego dostępu do środków ochrony prawnej. Zakres tego pojęcia odtwarza się z norm prawa wspólnotowego, którego kształt formuje orzecznictwo TSUE wydane na gruncie dyrektyw regulujących umowy zawierane pomiędzy konsumentami a przedsiębiorcami. Wypada mieć na względzie przede wszystkim dyrektywę Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Trybunał na kanwie tej dyrektywy sformułował pogląd, że konsument jest słabszą stroną umowy zawieranej z przedsiębiorcą. Wynika to po części z pozycji ekonomicznej konsumenta, ale i z poziomu jego wiedzy oraz zdolności negocjacyjnej. Dysproporcje w tym zakresie mogą natomiast wywoływać niebezpieczeństwo, że w procesie

konsument nie powoła się na przysługujące mu środki ochrony materialnoprawnej. Taką nierówność stron powinno zniwelować aktywne działanie sądu, który powinien podjąć *ex officio* czynności procesowe w celu zapewnienia skuteczności systemu ochrony praw konsumenta mimo braku podniesionych przez konsumenta zarzutów. Dochowanie zasady ekwiwalentności i efektywności sprowadza się do obowiązku sądów krajowych stosowania prawa unijnego w ramach krajowego prawa procesowego. Sąd jest zobowiązany do stosowania bezwzględnie obowiązującego prawa unijnego z urzędu w każdym przypadku, gdy prawo krajowe pozwala na stosowanie norm z urzędu. W rezultacie stosowanie *ex officio* prawa wspólnotowego ukierunkowane jest na zapewnienie konsumentowi – jako stronie słabszej – ochrony prawnej w procesie.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie, reguły prawa europejskiego nakazują taką wykładnię norm prawa upadłościowego, które nie stoją na przeszkodzie ochronie praw konsumenta i z tego względu Sąd podjął zawieszono postępowanie z udziałem Syndyka Masy Upadłości G. (...) Bank w upadłości z siedzibą w W. w zakresie roszczenia o ustalenie, które nie podlega zgłoszeniu do masy upadłości. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że wszystkim powódkom przysługuje legitymacja procesowa czynna do dochodzenia żądania we wskazanym zakresie. Powódka I. B. (2) jest bowiem Kredytobiorcą i następcą prawnym T. B., natomiast Z. B., B. B. (1) i H. B. z mocy ustawy nabyły spadek po ojcu T. B., co wynika wprost z aktu poświadczenia dziedziczenia.

Dokonując merytorycznej oceny żądania Sąd w pierwszej kolejności zbadał, czy strona powodowa posiada interes prawny w jego sformułowaniu (art. 189 k.p.c.).

W piśmiennictwie i przede wszystkim w orzecznictwie utrwalili się poglądy, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok Sądu Najwyższego z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok Sądu Najwyższego z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242). Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia. Istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106).

Dalej idące roszczenie o świadczenie w rozumieniu przywołanego orzecznictwa może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez Kredytobiorców. Nawet w przypadku wystąpienia z powództwem o świadczenia już spełnione przez Kredytobiorców nadal będzie wiązać sporna Umowa, której wykonanie to perspektywa kolejnych lat. Powódka I. B. (2) jako Kredytobiorca uiszcza na rzecz pozwanego Banku miesięczne raty kredytowe na warunkach określonych w Umowie. Nie sposób jest jednak nie zauważyć, że celem, dla którego kredytobiorcy (aktualnie również następcy prawni T. B.) zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie skuteczności oraz ważności przedmiotowej Umowy, a tym samym podstaw prawnych zarówno dla wniesionych już

rat kredytowych, jak również rat, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. W tym stanie rzeczy nie sposób jest przyjąć, że wyrok w sprawie o zapłatę definitywnie zakończy powstały między stronami Umowy spór.

Przepis art. 365 § 1 k.p.c., z którego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania, który w istocie stanowi argument prawny przemawiający za uznaniem, iż powodom przysługuje interes prawny w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy. Powołany przepis wyznaczając granice mocy wiążącej orzeczenia nie abstrahuje od tego, że orzeczenie dotyczy konkretnego przedmiotu procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić Bank na rzecz powodów. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w piśmiennictwie i dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z 08 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 03 października 2012 r. II CSK 312/12, Lex nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia, w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., lecz pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (zob. m.in. wyrok SN z 19 października 2012 r. V CSK 485/11, Lex nr 1243099). Powyższe potwierdza również stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r. (sygn. akt III CZP 27/19), w której uznano, iż nawet „Wykładnia umowy, na podstawie której powód dochodził wynagrodzenia za świadczenie usług, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.) w sprawie o inną część przewidzianego tą umową wynagrodzenia za świadczenie usług”.

W tym stanie rzeczy, fakt niepewności stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej w niniejszej sprawie uznać należy za niebudzący wątpliwości oraz obiektywny dla żądania ustalenia nieważności umowy. Strona powodowa zgłaszając zarzuty dotyczące zasadności wykonywania spornego stosunku prawnego, w istocie wykazała, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie będzie rzutować na dalsze prawa i obowiązki stron. Stanowić będzie definitywną odpowiedź na pytanie, czy strony są obowiązane do wykonywania Umowy w dotychczasowy sposób. W wypadku zarzutu abuzywności wskazywanych klauzul powstaje uzasadniona obiektywnie wątpliwość, czy strony są związane pozostałymi postanowieniami Umowy i czy Umowa dalej powinna być wykonywana, a jeśli tak, to w jaki sposób. Merytoryczne rozpoznanie żądań powódek zgłoszonych w niniejszym postępowaniu zakończy definitywnie powstały między stronami spór co najmniej w tym sensie, iż rozstrzygnie o tym, czy powódki na podstawie przedmiotowej Umowy są zobowiązane do określonych świadczeń pieniężnych na rzecz pozwanego, do końca okresu obowiązywania Umowy. Strona powodowa posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne.

Odnosząc się do kwestii oceny podstaw prawnych dochodzonych roszczeń, przypomnieć należy, iż przedmiotem żądania strony powodowej było ustalenie nieważności umowy *ex lege* i *ex tunc*.

Oceny ważności spornego stosunku prawnego zarówno w świetle treści art. 58 § 1 i 2 k.c., jak również w świetle art. 385⁽¹⁾ k.c. prowadzi do wniosku, że cała zawarta pomiędzy stronami umowa o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzona w dniu 12 czerwca 2008 r., podpisana w dniu 13 czerwca 2008 r., jest nieważna.

Sąd odnosząc się do zarzutu nieważności umowy w pierwszej kolejności dokonał oceny spornego stosunku prawnego pod kątem zgodności z ogólnymi zasadami prawa cywilnego, istotą (naturą) stosunku prawnego i zasadami współzycia społecznego.

Powyższej oceny Sąd dokonywał w oparciu o stan prawny obowiązujący na dzień zawarcia spornej umowy, tj. 13 czerwca 2008 r., w tym przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665). W toku postępowania powódki dowodziły bowiem nieważności spornej umowy już od chwili jej zawarcia, a zatem ocena podnoszonych przez nie zarzutów nie mogła obejmować brzmienia art. 69 prawa bankowego nadanego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Przedmiotowa zmiana jak wynika z art. 4 ustawy nowelizującej, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie w zakresie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy Prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia.

Zgodnie z brzmieniem art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2).

Stosownie do art. 58 § 1 k.c., z nieważnością mamy do czynienia, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez czynność prawną mającą na celu obejście ustawy należy natomiast rozumieć czynność wprawdzie nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. II CSK 101/05, LEX nr 180197).

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu, w stanie prawnym obowiązującym w dniu zawarcia spornej umowy kredytu, nie budziła wątpliwości dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Powyższe nie wywołuje także wątpliwości w judykaturze (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r nr 11 poz. 134, w którego uzasadnieniu została opisana konstrukcja umowy kredytu bankowego indeksowanego). Przyjmuje się, że bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (m.in. CHF) w dniu wydania (konieczność indeksowania do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje także w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego niewątpliwie mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 3531 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). Brak jest zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej, i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. Należy bowiem zauważyć, że w zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy oraz zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Kredytobiorca zwraca więc bankowi wykorzystaną sumę

kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu kredytodawcy sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, Legalis nr 1213095).

Dopuszczalność i legalność umowy kredytu indeksowanego potwierdził także sam ustawodawca w art. 4 wskazanej wyżej ustawy nowelizującej z dnia 29 lipca 2011 r., zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro więc wprowadzony przepis wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to niezrozumiałym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie w ustawie nowelizującej wymogu określenia zasad ustalania kursów walut w treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu, ale jednocześnie umożliwia wyprowadzenie wniosku, iż kwestia braku ich określenia w umowach zawartych przed datą przedmiotowej nowelizacji została pozostawiona sferze decyzji banku, nie tylko bez możliwości weryfikacji kursów walut przez konsumenta, ale przede wszystkim bez możliwości poznania tych zasad i mechanizmów, co stanowi podstawę do przyjęcia, iż konsument nie wiedział jakie parametry będą faktycznie wpływały na wysokość jego zobowiązania.

Wobec powyższego, uznać należy, że wprowadzenie do przedmiotowej umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieściło się w granicach swobody umów i nie stanowiło naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe.

W powołanym art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r. nr 11 poz. 134). Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie wymienione wyżej przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu bankowego. Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 913 500,00 PLN indeksowanego kursem CHF, która to kwota została przeliczona na CHF w dniu wypłaty każdej transzy. Kredyt został wypłacony w złotych polskich. Również spłata kredytu dokonywana była w złotych polskich. Ponadto kwota, do której udzielono zabezpieczenia w postaci hipoteki kaucyjnej ustanowionej na nieruchomości kredytobiorców również została wyrażona w złotych polskich.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu nie sposób także, przypisać spornej umowie charakteru walutowego. W rzeczywistości bowiem kredyt został udzielony kredytobiorcom w złotych polskich, a jedynie był indeksowany do kursu waluty obcej. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w stanowisku wyrażonym przez Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011 r. w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej)”.

Podsumowując, zdaniem Sądu zwarta przez strony umowa kredytu formalnie spełniała wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. W umowie strony określiły kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, termin i zasady jego zwrotu przez kredytobiorców przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

Jednocześnie, w ocenie Sądu brak było podstaw do stwierdzenia nieważności umowy, ze względu na zastrzeżenie spłaty kwoty wyrażonej w innej walucie niż waluta kredytu. W oparciu o zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), strony umowy mogły wprowadzić dodatkowe zapisy, co do sposobu spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie polskiej. Konieczność zawarcia takiego dodatkowego porozumienia wynikała zaś z zasady, iż zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, takie pozostaje, niezależnie od faktycznego sposobu jego wykonania. Treść art. 69 Prawa bankowego zarówno w dacie zawierania umowy, jak i obecnie nie przewiduje bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałby wymóg zawarcia w umowie kredytowej postanowienia, stosownie do którego waluta, w której udzielono kredytu powinna być tożsama z walutą wypłaty i spłaty kredytu. Nie budzi wątpliwości, o czym wspomniano już powyżej, że w umowie kredytu indeksowanego dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa bądź niższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą bądź niższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14, Lex nr 2008735).

Co więcej, należy zauważyć, że do istoty umowy kredytu indeksowanego należy stosowanie dwóch rodzajów walut. Pomimo wypłaty kwoty kredytu w złotych polskich, księgowana jest ona po dokonaniu przeliczenia według kursu z dnia wypłaty (z dnia uruchomienia), już w walucie obcej franka szwajcarskiego. Saldo kredytu, a tym samym zobowiązanie kredytobiorcy wyrażane jest więc w walucie CHF.

W świetle powyższych rozważań, omawianą konstrukcję umowy kredytu indeksowanego uznać należy, co do zasady, za dopuszczalną. Tym niemniej, w ocenie Sądu wskazywane przez powódki klauzule indeksacyjne zawarte w § 2 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny, § 20, § 11 ust. 7, § 12 ust. 6 § 13 ust. 6, § 13 ust. 8, § 14 ust. 5 i § 20 B.1. ust. 3 Regulaminu – uznać należy za nieważne z mocy prawa (art. 58 § 1 k.c.) jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego, co z kolei ze względu na treść art. 58 § 3 k.c. prowadzi do nieważności całej umowy.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak wskazuje się zaś w doktrynie i orzecznictwie, w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron kontraktu (tak m.in. A. Pyrzyńska [w] Prawo zobowiązań - część ogólna, tom 5, pod redakcją prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205; zob. także uchwałę Sądu Najwyższego [7] z dnia 22 maja 1991 r., sygn. III CZP 15/91, Legalis nr 27340 oraz uchwałę Sądu Najwyższego [7] z dnia 6 marca 1992 r., sygn. III CZP 141/91, Legalis nr 27616).

W świetle treści art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, do natury umowy kredytu bez wątpienia należy oznaczenie w sposób jednoznaczny zobowiązania stron, w tym kredytobiorcy, które ten zgodnie z celem umowy obowiązany jest zwrócić. Do istotnych cech stosunku wynikającego z umowy kredytu należy oddanie kredytobiorcy do dysponowania określoną ilością środków pieniężnych, które podlegają zwrotowi na rzecz banku na zasadach określonych w umowie. Tym samym, określenie świadczeń spoczywających na kredytobiorcy (powodach) powinno nastąpić, o ile nie jest to kwota nominalna, przez odwołanie się do konkretnych obiektywnych mierników.

Nie kwestionując uprawnienia pozwanego Banku do prowadzenia działalności kantorowej, w tym do skupowania i sprzedaży walut obcych, po cenach ustalanych we własnych tabelach kursowych, za nieuzasadnioną uznać należy możliwość jednostronnego wpływania przez Bank na treść łączącego strony stosunku, poprzez ustalanie wysokości zobowiązania kredytobiorców w oparciu o własne tabele kursowe. Udzielanie kredytów i podejmowanie czynności w ramach działalności kantorowej stanowią odrębne czynności bankowe (por. art. 5 ust. 1 pkt 3 Prawa bankowego, art. 5 ust. 2 pkt 7 Prawa bankowego oraz art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego) o zupełnie innych podstawach oraz celach. Jednocześnie jednak, nie sposób zaprzeczyć możliwości wprowadzenia do treści umowy kredytu indeksowanego

odesłania, przy ustalaniu głównego świadczenia kredytobiorcy, do waluty obcej w ramach zasady swobody umów, jednakże dla zgodności z naturą stosunku cywilnoprawnego przeliczenie to powinno zostać oparte na obiektywnym mierniku wartości, nie zaś na ustalonej arbitralnie przez pozwanego tabeli kursowej.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że w ocenie Sądu klauzule indeksacyjne dotyczące przeliczania salda kredytu z PLN na CHF, a następnie z CHF na PLN, po kursach kupna i sprzedaży z tabeli kursowej Banku, określają główne świadczenie stron umów kredytu indeksowanego.

Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umów kredytu, w tym kredytu indeksowanego do CHF) jest więc otrzymanie określonego świadczenia pieniężnego oraz zwrot kredytu.

W zawartej przez strony Umowie, klauzule indeksacyjne określają świadczenie kredytobiorców opiewające na zwrot wykorzystanego kredytu, którego wysokość podlega ustaleniu przy wykorzystaniu klauzuli indeksacyjnej, właśnie w ten sposób, że do ustalenia salda kredytu, a także ustalenia wysokości każdej raty kapitałowo-odsetkowej wykorzystuje się dwukrotnie kursu franka szwajcarskiego – kurs kupna CHF według Tabeli Kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty kredytu/transzy oraz kurs sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z Tabelą Kursów Banku. Klauzule indeksacyjne określają zatem wysokość należności pozwanego, stanowiących główne świadczenia kredytobiorców. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, niepubl.), a także prezentowany jest w nauce prawa (tak trafnie K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, art. 3851, nt. 8).

W konsekwencji uznać należy, że Bank ustalając we wzorcu konstrukcję umowy, umożliwiającą mu samodzielne ustalanie w tabeli kursów, kursu kupna (stosowanego przy ustalaniu salda kredytu w CHF) i kursu sprzedaży (stosowanego przy spłacie rat kredytowych wyrażanych w CHF), zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia kredytobiorców. Bank sam określał należną mu od kredytobiorców wierzytelność, o której stanowi art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego. Jednocześnie kredytobiorcy nie posiadali żadnego instrumentu umownego, pozwalającego na ocenę „rynkowości” kursów walut stosowanych przez Bank, a także nie mieli wpływu na wysokości naliczanego spreadu walutowego, którego wysokość także pozostawała na dzień zawarcia umowy niedookreślona. Wprawdzie wartość świadczenia spełnianego przez kredytobiorców na rzecz pozwanego wyrażona jest w harmonogramach spłat w walucie CHF, to na mocy postanowień umownych, spełnienie świadczeń zwrotnych przez kredytobiorców – w postaci zapłaty na rzecz Banku umówionych rat kapitałowo-odsetkowych, na dzień zawarcia Umowy mogło nastąpić wyłącznie w walucie polskiej.

Z uwagi na powyższe, Sąd stanął na stanowisku, że świadczenie należne pozwanemu, z punktu widzenia prawa zobowiązań oraz treści art. 69 ust. 1 i 2 pkt. 4 Prawa bankowego, od samego początku pozostawało niedookreślone. Bez określenia przez Bank kursów walut obcych w tabeli kursów (których zweryfikowanie przez kredytobiorców było niemożliwe) nie sposób było określić salda kredytu w CHF, do zwrotu którego zobowiązani byli kredytobiorcy, jak również wysokości odsetek umownych naliczanych od tego salda (a wyrażonych także w walucie CHF ze względu na przyjętą stopę referencyjną oprocentowania). Kredytobiorcy nie mieli także możliwości ustalenia wysokości miesięcznych rat kredytu, spłacanych zgodnie z wolą stron w PLN.

W myśl art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, zachodzi taka właśnie sytuacja. Do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu indeksowanego, ze względu na genezę i przyczyny wyodrębnienia tego rodzaju umów kredytowych, niewątpliwie należy zaliczyć klauzule indeksacyjne (czy też waloryzacyjne) oraz

oprocentowanie oparte na stopie referencyjnej charakterystycznej dla waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt (LIBOR CHF).

Mając na uwadze wszystkie powołane wyżej okoliczności sprawy, uznać należy, że strony niniejszego postępowania nie zawarłyby przedmiotowej Umowy bez postanowień przewidujących indeksację kredytu – zawartych § 2 ust. 1 Umowy i § 11 ust. 7 Regulaminu oraz § 12 ust. 7 Regulaminu. Za powyższym twierdzeniem przemawia chociażby ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (tj. w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Warto bowiem zauważyć, że na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych przeznaczonych dla waluty CHF, gdyż udzielenie kredytu w PLN oprocentowanego po stawce LIBOR jawi się jako nieuzasadnione ekonomicznie. Dla waluty PLN, zgodnie z regulacjami rynku krajowego, wyznaczana jest stawka WIBOR i ma ona zastosowanie do oprocentowania kredytów złotych. Przy wykorzystaniu stawki LIBOR dla kredytu udzielanego w PLN dochodzi bowiem do użycia niewłaściwej ceny pieniądza. Użycie zaś stawki WIBOR dla kredytów indeksowanych walutami obcymi, powoduje duże ryzyko braku możliwości pokrycia kosztów finansowania kredytu przez bank, co stoi w sprzeczności z zasadą odpowiedzialności za zgromadzone środki. Przy udzielaniu kredytów banki zobowiązane są zapewnić zabezpieczenie udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut), a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR – właściwej dla kredytów złotych, to doprowadzi to do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF ma umożliwić zrównoważenie wierzycelności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie bezzasadne.

Za potwierdzeniem powyższej tezy przemawia również sama konstrukcja umowy. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę albo z niej zrezygnować. Nie budzi zatem wątpliwości, że bez spornych postanowień przedmiotowa Umowa kredytu indeksowanego traci swoją odrębność prawną. Jednocześnie Bank nie zdecydowałby się na zwarcie umowy kredytu złotowego oprocentowanego stopą referencyjną, przeznaczoną dla kredytu walutowego. W tych warunkach Umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na odmiennych warunkach (np. jako kredyt w złotówkach oprocentowany według stopy WIBOR). Powyższe oznacza zatem, że nieważność powoływanych klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności spornej Umowy kredytu w całości *ex tunc* na podstawie art. 58 § 3 k.c.

Równocześnie, należy również wskazać, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zastąpienia nieważnych klauzul indeksacyjnych innymi przepisami dyspozytywnymi. Takim przepisem nie może być w szczególności art. 358 k.c., który nie obowiązywał w obecnym brzmieniu w dacie zawarcia spornej Umowy, przez co nie może mieć do niej zastosowania. Powyższy przepis w aktualnym brzmieniu został wprowadzony mocą ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 228, poz. 1506) i obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r. Ponadto, przepisami takimi nie mogą być również art. 354 k.c. w zw. z art. 56 k.c., których zastosowanie miałyby umożliwiać przeliczenie zobowiązania kredytobiorcy po średnim kursie CHF publikowanym przez NBP. W przypadku umów kredytu waloryzowanych kursem waluty obcej, sposób określania świadczeń stron za pomocą kursu średniego CHF publikowanego przez NBP, nie przyjął się powszechnie, czego skutkiem są liczne postępowania sądowe, w których konsumenci zarzucają bankom stosowanie kursów niedookreślonych, wskazujących na dowolność ustalania tabel kursowych.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału, kredytobiorcy nie zostali poinformowani w sposób zrozumiały o skutkach ekonomicznych zmiany kursu. Jak bowiem wskazywali kredytobiorców w procesie zawierania Umowy zapewniono ich o korzyściach finansowych wybranego produktu oraz o stabilności waluty CHF. Kredytobiorcom nie wyjaśniono jednak ryzyka związanego z przedmiotową Umową, w tym możliwej skali tego ryzyka. Tym samym, nie sposób jest uznać, że Bank we właściwy sposób dopełnił obowiązku informacyjnego.

Dokonując oceny czy Bank dopełnił obowiązku informacyjnego względem kredytobiorców należy opierać się na wzorcu przeciętnego konsumenta. Należy zbadać więc czy zawierając sporną Umowę kredytobiorcy zostali poinformowani przez bank w sposób zrozumiały i przejrzysty - jakby nie posiadali ponadprzeciętnej orientacji co do kwestii związanych z ryzykami dotyczącymi zawarcia Umowy kredytu.

Standard postępowania wymagany od kredytobiorców wyznacza ukształtowany w orzecznictwie (i mający definicję legalną w ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, dalej „upnpr”) wzorzec przeciętnego konsumenta. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęte zostało, że art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, Legalis).

Niewątpliwym jest, że Bank winien nie tylko udzielić kredytobiorcom informacji o tym w jaki sposób może kształtować się saldo kredytu przy wzroście waluty indeksacyjnej oraz jak może wyglądać miesięczna rata kredytu indeksowanego w przypadku wzrostu kursu waluty, ale także dla zobrazowania skali ewentualnego ryzyka, wskazać im, że w przypadku wcześniejszego postawienia całej należności kredytowej w stan wymagalności, w przypadku kredytu indeksowanego, ze względu na nieograniczone ryzyko kursowe mogą oni ponieść wyższy koszt ekonomiczny spłaty kapitału kredytu ze względu na przewalutowanie salda z CHF na PLN. Co więcej, także prezentowanie opłacalności ekonomicznej kredytu indeksowanego oraz związanych z tym kredytem ryzyk, powinno zawierać przedstawianie kredytobiorcom sytuacji w jakiej mogą się znaleźć w razie postawienia salda kredytu w stan wymagalności, przed końcem okresu kredytowania, jak również przedstawienie jak będzie kształtować się saldo ekonomiczne kredytu w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacyjnej.

Omówione wyżej skutki ryzyka walutowego, tj. zwiększenie raty kredytu i jego salda ekonomicznego, w oczywisty sposób wpływają na stan majątkowy Kredytobiorców, którzy nie uzyskiwali dochodów w walucie indeksacji – franka szwajcarskiego. Dla oceny korzyści i ryzyka płynącego z zawarcia umowy kredytu związanego z walutą, a zwłaszcza porównania go z kredytem złotowym, konieczne jest określenie nie tylko bieżących parametrów, ale także możliwego niekorzystnego rozwoju sytuacji na rynku walutowym. W konsekwencji, w ocenie Sądu minimalny poziom informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w CHF obejmuje wskazanie maksymalnego dotychczasowego kursu oraz obliczenie wysokości raty i zadłużenia (salda ekonomicznego kredytu) przy zastosowaniu tego kursu. Dopiero podanie tych informacji jest na tyle zrozumiałe i precyzyjne, że pozwala klientowi banku na podjęcie racjonalnej decyzji odnośnie ewentualnej opłacalności kredytu i płynącego stąd ryzyka finansowego. Wobec powyższego, udzieloną kredytobiorców przez pozwanego w procesie zawierania przedmiotowej Umowy informację o ryzyku kursowym bez wątplenia ocenić należy jako niepełną i niedostatecznie zrozumiałą, a z oczywistych względów mającą znaczenie dla decyzji kredytobiorców o zawarciu umowy kredytu indeksowanego do w CHF, zamiast kredytu w PLN.

W procesie zawierania Umowy Bank nie podał kredytobiorców znanych mu, jako profesjonalistom, prowadzącemu dodatkowo działalność kantorową, pełnych i rzetelnych informacji jak przy zmianach kursu będą kształtowały się ich konkretne zobowiązania, rozumiane jako wysokość miesięcznej raty i salda kredytu przy wystąpieniu pesymistycznego scenariusza, tj. wzrostu kursu waluty indeksacyjnej do możliwie najwyższego z uwagi na historyczne notowania poziomu. W procesie zawierania spornej Umowy Bank przygotował jedynie dokument zawierający informację o ryzyku zmian kursów walutowych i stóp procentowych, który to dokument został przedstawiony kredytobiorcom wraz z wnioskiem kredytowym. Tym samym nie sposób przyjąć, że kredytobiorców mogli zorientować się odnośnie rzeczywistego zakresu ryzyk związanych z kredytem indeksowanym, w tym, że przedmiotowe ryzyko jest nieograniczone.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że sama świadomość kredytobiorcy co do istnienia zjawiska ryzyka kursowego nie może być podstawą do uznania, że Bank nie był obowiązany do udzielenia informacji co do ryzyka zmiany kursów walut obcych i ich wpływu na zobowiązanie wynikające z przedmiotowej Umowy kredytowej. Zdaniem Sądu, nawet rozważny klient nie posiada ani wiedzy, ani umiejętności jej profesjonalnego zastosowania. Obowiązek należytego wytłumaczenia i zobrazowania takiego ryzyka spoczywał według Sądu na Banku, który posiadał w tym zakresie zarówno odpowiednią wiedzę, jak i narzędzia oraz umiejętności pozwalające na przedstawienie klientowi rzetelnej oraz pełnej informacji zarówno o zaletach takiego produktu kredytowego, jak również o jego wadach, ryzykach z nim związanych. Klient banku, ufający profesjonalnym doradcom banku, ma prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd lub przedstawiać niepełne informacje, niepozwalające na świadome podjęcie decyzji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lutego 2015 r., sygn. V ACa 567/14, Legalis 1285001). Dopiero w przypadku zignorowania przez klienta obiektywnych, rzetelnych i pełnych informacji, niezbędnych do oceny opłacalności jednego z dwóch produktów kredytowych (klasycznego i indeksowanego), może on ponosić pełną odpowiedzialność ekonomiczną płynącą z ryzyka kursowego związanego z kredytem waloryzowanym kursem waluty obcej.

Mając na uwadze to, że kredytobiorcy w dacie zawarcia Umowy kredytu zajmowali status konsumentów Sąd dokonał oceny zarzucanej przez kredytobiorców abuzywności klauzul indeksacyjnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W świetle powołanego przepisu za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Mimo tego, Sąd poddał ocenie klauzule indeksacyjne pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c., ze względu na sformułowane przez powódki zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument przesądzający o nieważności umowy).

Przy ocenie, czy w umowie kredytowej występują niedozwolone klauzule umowne, należało dokonać analizy klauzul przeliczeniowych zawartych w § 2 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny, § 20, § 11 ust. 7, § 12 ust. 6 § 13 ust. 6, § 13 ust. 8, § 14 ust. 5 i § 20 B.1. ust. 3 Regulaminu.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Regulacje zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (m.in. art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385¹ - 385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21 kwietnia 2016 r., C-377/14). Obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W treści art. 8 wskazano na to, że Dyrektywa stanowi minimalny poziom ochrony konsumentów.

W myśl przywołanego wyżej art. 385¹ § 1 k.c., niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają kumulatywnie trzy przesłanki pozytywne tj.: 1) zostały zawarte w umowach z konsumentami; 2) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami; 3) rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: 1) postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem; 2) gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości, że w chwili zawierania spornej Umowy kredytobiorców byli konsumentami w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c. Zaciągnięty przez nich kredyt przeznaczony był bowiem na zakup domu i nie był przeznaczony w celu prowadzenia działalności gospodarczej, czy też zawodowej powodów. W dacie zawarcia umowy każdy z kredytobiorców prowadził działalność gospodarczą (T. B. - zarządzanie nieruchomościami wykonywane na zlecenie – wydruk z CEIDG - k. 236 akt, I. B. (2) - realizacja projektów budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków – wydruk z CEIDG - k. 237 akt). I. B. (2) i T. B. zaciągnęli kredyt w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Fakt rejestracji w nieruchomości ich działalności gospodarczej służył jedynie celom administracyjnym. W tej nieruchomości działalność gospodarcza nie była faktycznie prowadzona (vide zeznania powódki I. B. (1) - protokół z rozprawy – k. 518 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 517 akt).

Zgodnie z treścią powołanego wyżej przepisu art. 22⁽¹⁾ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zaciągnięty przez powodów kredyt przeznaczony był na zakup domu, w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych kredytobiorców i ich dzieci. Zawierając umowę o kredyt hipoteczny Kredytobiorcy nie obejmowali swym zamiarem przeznaczenia środków na jakikolwiek inny cel, aniżeli na zaspokojenie swoich potrzeb mieszkaniowych, przy czym w świetle regulacji art. 385⁽¹⁾ k.c. decydujące znaczenie winien mieć zamiar stron w chwili zawierania takiej umowy. Dokonując oceny skutków takiej umowy, w szczególności dla ustalenia, czy jej strona pozostaje konsumentem, jak również, czy służyć jej będą finalnie roszczenia z art. 385(1) k. c., zwrócić należy uwagę na dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów, zmieniającą dyrektywę Rady 93/13/EEG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady 85/577/EEG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady (Dz. Urz. UE L 304/64). Kwestii umów o podwójnym charakterze poświęcony został punkt 17. preambuły do tej dyrektywy, w którym prawodawca unijny wskazał, iż definicja konsumenta powinna obejmować osoby fizyczne działające w celach niezwiązanych z ich działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą lub wykonywaniem wolnego zawodu; jednakże w przypadku umów o podwójnym charakterze, gdy umowa zawierana jest w celach, które częściowo są związane z działalnością handlową danej osoby, a częściowo nie są z nią związane, a cel handlowy jest do tego stopnia ograniczony, że nie jest dominujący w ogólnym kontekście umowy, taka osoba również powinna być uznawana za konsumenta. Interpretacja art. 22(1) k. c. na tle unormowań dyrektywy 2011/83/UE nakazuje zatem badanie – w umowach o podwójnym (konsumentcko – gospodarczym) charakterze – dominującego celu w ogólnym kontekście umowy. Pogląd taki jest obecnie prezentowany również przez przedstawicieli doktryny (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2021 – komentarz do art. 22(1) k. c.), z kolei w: K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 29, Warszawa 2021), prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym w tego rodzaju umowach o podwójnym charakterze koniecznym jest badanie, czy czynność, której dokonuje osoba jest typowa ze względu na rodzaj prowadzonej przez nią działalności, zaś istotne dowodowo może być tu zaświadczenie z ewidencji o prowadzeniu działalności gospodarczej). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był podstawą konstatacji Sądu, że kredytobiorcom, w dacie zawarcia Umowy kredytu, przysługiwał status konsumenta.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy została przez ustawodawcę szczegółowo opisana w przepisie art. 385¹ § 3 k.c., który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ustawodawca wprowadził również ułatwienie dla konsumenta, tj. domniemanie, że nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały

przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 zd. 2 k.c.). Ocena przesłanki powinna być zatem poprzedzona zbadaniem okoliczności związanych z procesem zawierania umowy.

Jak ustalono w toku niniejszego postępowania, kredytobiorcy nie mieli wpływu na kształt kwestionowanych postanowień umownych. Od ich decyzji zależało jedynie, czy ostatecznie zdecydują na zawarcie z Bankiem Umowy, w jakiej wysokości i na jaki okres. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika bowiem już z samego sposobu zawarcia Umowy, opartego o treść stosowanego przez Bank wzorca umowy oraz regulaminu. Praktykowany przez poznanego sposób zawierania Umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, z wyjątkiem ustalenia kwoty kredytu, ewentualnie wysokości marży Banku wpływającej na ostateczne oprocentowanie (co w niniejszej sprawie miało miejsce), czy pobranej prowizji. Wpływ konsumenta musi mieć jednak charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy, która i tak nie ma szans na urzeczywistnienie woli potencjalnego kredytobiorcy.

W myśl art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. W niniejszej sprawie, pomimo, że Bank powołał się na indywidualne uzgodnienie kwestionowanych postanowień, to nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazywał zaś, że kredytobiorcy nie mieli żadnego wpływu na treść spornych postanowień umownych dotyczących indeksacji, a więc analizowane postanowienia nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione.

Zdaniem Sądu powołane wyżej klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenie stron, w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Stosownie bowiem do treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy, stanowiącym essentialia negotii umowy kredytu, jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w spornej Umowie klauzule waloryzacyjne określają zaś właśnie to świadczenie.

Świadczenie I. B. (2) i T. B., jako kredytobiorców, polegające na zwrocie wykorzystanego kredytu, zostało określone z wykorzystaniem klauzul indeksacyjnych. Wysokość każdej raty kapitałowo-odsetkowej miała być obliczana z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu kupna CHF według Tabeli Kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty kredytu lub transzy i kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z Tabelą Kursów Banku. Klauzule waloryzacyjne określają zatem wysokość rat, stanowiących główne świadczenie kredytobiorców.

Jednocześnie, dokonując oceny charakteru spornej Umowy oraz całokształtu jej postanowień, zdaniem Sądu główne świadczenie kredytobiorców jest określone klauzulami indeksacyjnymi. W ocenie Sądu, bezzasadnym jest bowiem tworzenie rozróżnienia pomiędzy „określeniem głównego świadczenia” a „wpływaniem na jego wysokość”.

Niemniej, powyższa ocena nie stoi na przeszkodzie kontroli abuzywności powołanych klauzul, bowiem stosownie do treści art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. i R., pkt 75).

W ocenie Sądu kwestionowane przez powódki postanowienia umowne zostały sformułowane niejednoznacznie w części, w jakiej odwołują się do nieweryfikowalnego w dacie zawarcia Umowy, arbitralnie ustalanego przez Bank, kursu waluty, bez określenia dokładnego działania mechanizmu wymiany waluty. Wprowadzone do przedmiotowej Umowy klauzule indeksacyjne, odwołujące się do tabeli kursów sporządzanej przez Bank, a więc pozostawiające ustalenie

kursu wymiany pozwanemu, z samej już istoty zaprzeczały wymogowi przedstawienia konsumentowi w przejrzysty sposób, mechanizmu ustalania tych kursów, tak aby mógł w oparciu o obiektywne kryteria oszacować wysokość swojego zobowiązania.

Wobec powyższego, skoro główne świadczenie kredytobiorców w postaci kwoty kredytu do spłaty, przy przyjęciu kursu ustalonego arbitralnie przez Bank, nie zostało określone w sposób jednoznaczny, w niniejszej sprawie nie zachodziła druga z negatywnych przesłanek uznania klauzul za niedozwolone, co umożliwiło dokonanie analizy postanowień Umowy odnoszących się do ustalenia kursu waluty, pod kątem ich abuzywności.

W dalszej kolejności należało więc przejść do ustalenia, czy kwestionowane postanowienia umowne są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

Zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie i doktrynie, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 3851 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, gdy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 08 maja 2009 r., sygn. VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Zdaniem Sądu zawarte w przedmiotowej Umowie klauzule indeksacyjne uznać należy za abuzywne, ze względu na odwoływanie się przez nie do ustalanej w sposób jednostronny kursu CHF, nie zaś do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miałaby wpływu. Zawarte w spornej Umowie klauzule pozwalały pozwanemu kształtować kurs wedle swojej woli w zakresie wysokości spreadu walutowego. Na mocy powołanych postanowień, Bank mógł dowolnie i w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość ich świadczenia. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości kwoty uruchamianego kredytu w złotych polskich oraz wysokości rat kredytu poprzez samodzielne wyznaczanie kursów kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego – dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu, przy jednoczesnym pozbawieniu kredytobiorców jakiegokolwiek wpływu na te elementy, bez wątpienia narusza ich interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Pojęcie „spreadu” oznacza wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. W niniejszej sprawie pomiędzy stronami, w ramach przedmiotowej Umowy nie dochodziło jednak do faktycznej transakcji wymiany walut, a więc pobieranemu od kredytobiorców „spreadowi” nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie była to zatem prowizja na rzecz pozwanego, której wysokości kredytobiorcy nie mogli oszacować. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od Zarządu Banku. Wobec powyższego, treść kwestionowanych postanowień umożliwiała pozwanemu jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorców w zakresie wysokości otrzymanego świadczenia, a także spłaty zobowiązania wobec Banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej Umowy.

Co więcej, w procesie zawierania Umowy kredytobiorców nie wyjaśniono jaki rodzaj kursu będzie stosowany oraz w jaki sposób będzie on wyznaczany.

Należy zbadać więc czy zawierając sporną Umowę kredytobiorcy zostali poinformowani przez bank w sposób zrozumiały i przejrzysty - jakby nie posiadali ponadprzeciętnej orientacji co do kwestii związanych z

ryzykami dotyczącymi zawarcia Umowy kredytu. Standard postępowania wymagany od kredytobiorców wyznacza ukształtowany w orzecznictwie (i mający definicję legalną w ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, dalej „upnpr”) wzorzec przeciętnego konsumenta.

Zaznaczyć należy, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo wyłącznie, gdy miernik wartości, według którego dokonywane jest przeliczenie ustalany jest w sposób obiektywny, a zatem w sposób niezależny od woli którejkolwiek ze stron umowy. Tymczasem, ani w spornej Umowie, ani Regulaminie nie określono w sposób jednoznaczny i przejrzysty zasad funkcjonowania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by umożliwić kredytobiorcom samodzielne oszacowanie, na podstawie zrozumiałych kryteriów, konsekwencji ekonomicznych zawartego stosunku prawnego. Kredytobiorcy nie mieli wiedzy w jaki sposób Bank kształtował kurs CHF, zwiększając go albo zmniejszając, w zależności od wysokości przyjętego spreadu oraz kursu na rynku międzybankowym. Przedmiotowa Umowa nie dawała im zatem żadnego instrumentu pozwalającego na weryfikację decyzji Banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też obrony przed tymi decyzjami.

Ze względu na powyższe pomiędzy stronami została zakłócona równowaga kontraktowa, bowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji, będących słabszą stroną Umowy, kredytobiorców w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec Banku. Sporna Umowa, jak również załączony do niej Regulamin nie precyzują sposobu ustalania kursu wymiany walut stosowanego przez pozwanego. Ponadto, w postanowieniach przedmiotowej Umowy (i Regulaminu) nie zawarto wymogu, aby wysokość ustalanego przez Bank kursu pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego na rynku walutowym. Kursy wykorzystywane przez pozwanego z zasady zawierają zaś wynagrodzenie za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży waluty, którego wysokość była zależna wyłącznie od woli pozwanego.

Zdaniem Sądu, uznać należy więc, że Bankowi, w ramach zawartej Umowy, została przyznana pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorców, których saldo kredytu powiązane zostało z przeliczeniem kwoty PLN na CHF, przy jednoczesnym zastrzeżeniu wyłączność uruchomienia kredytu oraz spłaty kredytu w złotych polskich.

Należy również wskazać, że klauzule umowne, które pozwalają bankowi na arbitralne ustalanie kursów, od których zależy wysokość zobowiązania kredytobiorców w orzecznictwie są powszechnie uznawane za klauzule abuzywne, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, niepubl.; z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17, OSP 2019 z. 12, poz. 115; z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14, OSNC 2016 z. 11, poz. 34). W analizowanych powyżej mechanizmach należy dostrzegać zarówno sprzeczność postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji – w tym po pierwsze wysokości salda kredytu walutowego, a po drugie wysokości wymagalnych rat kredytu – i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje Banku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., sygn. VI ACa 441/13, Lex nr 1356719). Powyższe powodowało więc, że kwestionowane przez kredytobiorców postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszały ich interesy jako konsumentów.

Warto jednocześnie zauważyć, że przesłanka rażącego naruszenia dobrych obyczajów, nie ogranicza się jedynie do kwestii ekonomicznych, tj. różnicy między kursem zastosowanym przez Bank a kursem rynkowym. W ocenie Sądu naruszenie interesów konsumenta, aby mogło zostać ocenione jako rażące, musi być doniosłe, czy też znaczące. Pojęcie „interesów konsumenta” należy zaś rozumieć szeroko, a więc nie tylko jako interes ekonomiczny, ale również każdy inny, chociażby niewymierny. Ponadto, podczas oceny stopnia naruszenia tych interesów należy stosować zarówno kryteria obiektywne (m.in. wielkość poniesionych czy groźących strat), jak i kryteria subiektywne (m.in. renoma firmy, bank jako instytucja zaufania publicznego).

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu wprowadzenie do przedmiotowej Umowy dodatkowego, niezależnego od marży oraz oprocentowania wynagrodzenia Banku w postaci dowolnie kształtowanego spreadu, stosowanie różnorodnych kursów wymiany CHF dla uruchomienia oraz spłaty kredytu, niejednoznaczność sposobu kształtowania kursów przez Bank, przy jednoczesnym braku odpowiedniej informacji o ryzyku walutowym, uznać

należy za wyraz nie tylko naruszenia dobrych obyczajów, ale także rażącego naruszenia interesów konsumenta. W prawidłowo skonstruowanym i funkcjonującym stosunku prawnym, w którym zawarto klauzule przeliczeniowe, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron, winno opierać się na obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach zewnętrznych. Zawarte zaś w przedmiotowej Umowie klauzule indeksacyjne, tego podstawowego wyznacznika nie zawierają, co stanowiło podstawę dla uznania ich za postanowienia abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Jednocześnie, należy również zaznaczyć, że stosownie do treści art. 385² k.c., przedmiotowej kontroli incydentalnej wzorca umownego dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające z nią w związku. Podobnie, skutek „niezwiązania konsumenta” abuzywną klauzulą obowiązuje ex tunc, od początku trwania stosunku prawnego. Jak bowiem słusznie wskazano w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17, MoP 2018, Nr 14, str. 724), powołując się na orzecznictwo TSUE (por. wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank, pkt 31 i 35), warunkiem sanowania niedozwolonych postanowień umownych wskutek późniejszego zdarzenia, niezależnie czy zdarzeniem tym jest jednostronna czynność konsumenta, czy aneks do umowy, jest "świadoma, wyraźna i wolna" zgoda konsumenta, która musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, natomiast wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia. Zasada autonomii woli pozwala konsumentowi na rezygnację z dobrodziejstw, które wiążą się dla niego z dotykającą przedsiębiorcę sankcją z art. 385¹ § 1 k.c. Jednocześnie jednak, wykluczone jest pozbawienie konsumenta nabytej ochrony wyrażającej się w korzystnym dla niego ukształtowaniu stosunku prawnego łączącego go z przedsiębiorcą wskutek wyeliminowania klauzul abuzywnych – bez jego wyraźnej i świadomej zgody. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób jest przyjąć, że kredytobiorców wyrazili zgodę na wyeliminowanie abuzywnej klauzuli przeliczeniowej, która w rzeczywistości zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. nigdy ich nie wiązała.

Przechodząc do analizy skutków stwierdzenia abuzywności klauzul indeksacyjnych, należy wskazać, że w świetle art. 385¹ § 1 i 2 k.c., według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, jednakże strony są nadal związane umową w pozostałym zakresie.

Z wydanego przez TSUE w dniu 3 października 2019 r. wyroku w sprawie C-260/18 (D.), który to wyrok zapadł w następstwie pytania prawnego wystosowanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a zatem na tle polskiego systemu prawnego, wynika, że:

1. warunkiem utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jest jedynie zgodność utrzymania w mocy umowy z przepisami prawa krajowego, a w razie uznania, że zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, prawo UE nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (pkt 39, 40, 43, 47);
2. jedynie w sytuacji, gdy umowa nie może obowiązywać po wyeliminowaniu nieuczciwych klauzul, a stwierdzenie nieważności umowy jest niekorzystne dla konsumenta, sąd może sanować umowę, stosując zamiast wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisy dyspozytywne (pkt 48);
3. ocenę niekorzystności dla konsumenta stwierdzenia nieważności umowy należy dokonywać na chwilę orzekania, a nie na chwilę zawarcia umowy, i decydujące dla tej oceny jest stanowisko konsumenta, a sąd nie może ocenić interesu konsumenta sprzecznie z jego wyraźnym stanowiskiem (pkt 51, 56, 67-68);
4. konsument ma prawo zrezygnować z ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych, sprzeciwiając się stwierdzeniu nieważności umowy, a nawet wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień z umowy (pkt 53-55, 66);

5. przepisy dyspozytywne, którymi sąd może uzupełnić umowę w ww. sytuacjach, nie mogą odwoływać się do zasad współzycia społecznego albo ustalonych zwyczajów, jak art. 56 k.c. (pkt 61-62).

Ponadto, skutki abuzywności postanowień zawartych w umowach kredytowych zostały w podobny sposób ujęte w wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. (C – 19/20), w którym wskazano, że upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach, a przede wszystkim, gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych. Stwierdzenie zatem, że umowa kredytu jest nieważna zależy od przesądzenia kwestii, czy jakiś z przepisów polskiego prawa sprzeciwiałby się utrzymaniu w mocy umowy łączącej strony po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych dotyczących waloryzacji.

O nieważności umowy kredytu bankowego można mówić zatem wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego. Klauzula indeksacyjna zawarta w przedmiotowej Umowie stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego, odróżniający jednocześnie ten typ umowy od klasycznej umowy kredytu bankowego w walucie polskiej. Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od momentu zawarcia Umowy, a więc nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie, konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotnym brzmieniem Umowy. W treści Umowy pozostaje więc sformułowanie o przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania podstawy, według której miałyby to nastąpić. W konsekwencji zatem nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia powodów, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz Banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Eliminacja postanowienia określającego główne świadczenia stron – podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii – prowadzi zatem do braku konsensusu co do zawarcia Umowy w ogóle.

Z uwagi na powyższe, na skutek kontroli abuzywności, przedmiotową Umowę uznać należy za nieważną. Na jej podstawie nie jest bowiem możliwe określenie świadczeń obu stron. Na marginesie należy jedynie wskazać, że niezależnie od zaprezentowanej oceny, gdyby uznać, że po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej pozostaje wyłącznie świadczenie w złotych polskich z opcją spłaty w złotych polskich, to tak ukształtowane zobowiązanie Banku, z uwagi na określone w umowie oprocentowanie w stawce referencyjnej LIBOR, niedostosowane do zobowiązań wyrażonych w złotych polskich (w stawce WIBOR), stanowiłoby o sprzeczności stosunku prawnego w zakresie ważnych postanowień umownych z gospodarczą naturą tejże umowy.

W świetle wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE, uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. W niniejszej sprawie kredytobiorcy takowej zgody nie wyrazili, domagając się ustalenia nieważności Umowy oraz wskazując wyraźnie, iż godzą się na skutki takiego orzeczenia. Ponadto TSUE (w sprawie D.) wykluczył w ogóle możliwość uzupełniania umowy przepisem art. 56 k.c. odwołującym się do zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem takim nie może być art. 358 k.c. (który w dacie zawarcia umowy miał inną treść) oraz art. 354 k.c. Nie można zresztą mówić o wykształceniu się w obrocie w ramach umów indeksowanych kursem waluty obcej, zwyczaju polegającego na przeliczaniu zobowiązań z zastosowaniem kursu średniego CHF publikowanego przez NBP.

Wobec jednoznacznego stanowiska powódek, które wnosili o stwierdzenie nieważności umowy, nie zachodziła także obawa, że uwzględnienie powództwa w tym zakresie doprowadzi do niekorzystnych i penalizujących dla nich, jako konsumentów, skutków. Żądanie to nie stanowiło również nadużycia prawa podmiotowego przez powódek. Nie można bowiem zapominać, że przy ocenie tego rodzaju zarzutów obowiązuje zasada tzw. „czystych rąk”. Jak wynika z powyższych rozważań, Bank konstruując sporną umowę kredytu naruszył szereg przepisów skutkujących jej

nieważnością. Ponadto sposób przedstawiania przez pozwanego spornego stosunku prawnego, wobec braku rzetelnej informacji o ryzyku walutowym, narusza zasady współżycia społecznego. Nietrafna jest przy tym argumentacja wskazująca, że kredytobiorcy sami wyrazili zgodę na zastosowanie mechanizmu indeksacji, a następnie wobec podjęcia niekorzystnej decyzji przerzucają jej skutki na pozwanego. Obarczenie kredytobiorców odpowiedzialnością za podjętą decyzję w zakresie zobowiązania wynikającego z umowy kredytu indeksowanego byłoby tylko wówczas zasadne, gdyby Bank w sposób prawidłowy i pełny przedstawił im informacje umożliwiające rozpoznanie skali ryzyka związanego z zawartą umową. Z tego też względu żądania powodów nie mogły zostać oddalone na podstawie art. 5 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.